

Piąty rozbiór Polski

Przyjmując, że układ Ribbentrop – Mołotow i jego konsekwencje, jak np. konferencja w Jaltie były czwartym rozbiorem Polski to dzisiaj, na naszych oczach, odbywa się piąty rozbiór Polski.

Zabór niemiecki

Oparty na doktrynie Mitteleuropy, posiada 75% polskiego rynku medialnego, ma dwa potężne banki, na terenie Polski, jest właścicielem 2400 marketów, zawłaszcza polskie złoża naturalne, buduje szkodliwy dla Polski rurociąg Nord Stream.

Mitteleurope.

Mitteleurope to jeszcze dziewiętnastowieczna koncepcja, ale obecnie odkurzona i wdrażana, która polega na tym, że w Polsce jest rejonem wyzyskiwanym gospodarczo i zapleczem dla Niemiec, a polskie zasoby mają służyć rywalizacji Niemiec na arenie światowej w celu uzyskania pozycji wiodącego mocarstwa. Taka organizacja gospodarki opiera się na dominacji Niemiec, które narzucają innym krajom szereg korzystnych dla siebie umów gospodarczych.

Media.

Monopol medialny Niemiec w Polsce.

Powołując się na raport Europejskiej Federacji Dziennikarzy, Kruk (Elżbieta Kruk członek Rady Mediów Narodowych, przyp. NISS) podkreśliła, że obcy kapitał, w $\frac{3}{4}$ niemiecki, opanował 85 proc. rynku mediów w Europie Środkowej, w tym ponad 50 proc. rynku prasowego.

W 2014 r. do obcych właścicieli należało 138 gazet i czasopism ukazujących się w naszym kraju, natomiast w polskich rękach było jedynie 47 tytułów. – Podmioty o kapitale zagranicznym kontrolują w naszym kraju 76 proc. udziału w rynku prasy, z czego 75 proc. należy do wydawców niemieckich.

„Stary monopol państwa totalitarnego został w Europie Środkowej zmieniony w monopol obcego kapitału, gdzie niemieccy właściciele gazet w Polsce, Czechach i na Węgrzech próbują narzucać swój – zgodny z (nemieckim) interesem – punkt widzenia. To wielkie zagrożenie dla niezależnego dziennikarstwa i wolności prasy” – napisano w raporcie Europejskiej Federacji Dziennikarzy.

Źródło: <https://dorzeczy.pl/kraj/15774/Do-kogo-naleza-media-w-Polsce-75-proc-wlascieli-prasy-to-Niemcy.html>

Banki.

W Polsce działają dwa niemieckie banki:

Commerzbank AG – drugi co do wielkości bank w Niemczech. Założony przez kupców i bankowców 26 lutego 1870 w Hamburgu jako *Commerz- und Disconto-Bank*. Bank posiada rozległą sieć oddziałów w Niemczech i Europie. W Polsce bank jest głównym udziałowcem mBanku. Z powodu kryzysu finansowego (który sam wywołał, przyp. NISS), Commerzbank otrzymał 18,2 mld euro pomocy od rządu niemieckiego w zamian za objęcie pakietu 25% akcji banku

Deutsche Bank AG (dosłownie z niem.: *Bank Niemiecki*) – bank międzynarodowy, działający na całym świecie. W jego strukturach pracuje 101 877 pracowników (marzec 2011)

Źródło: Wikipedia

Markety.

Liczba niemieckich supermarketów w Polsce: 2400.

Liczba polskich supermarketów w Niemczech: 0.

Całkowite otwarcie rynku po 2004 r., specjalne zwolnienia podatkowe oraz wsparcie międzynarodowych instytucji finansowych przyczyniły się do zdominowania sektora handlowego w Polsce przez zagraniczne – głównie niemieckie – sieci supermarketów i dyskontów.

Na koniec 2016 r. Lidlów, Rossmannów, Kauflandów, Praktikerów, Schleckerów i innych niemieckich sklepów o charakterze supermarketów było w Polsce ok. 2400. Rocznie generują one przychody rzędu kilkudziesięciu miliardów złotych. Ile w tym czasie powstało polskich supermarketów w Niemczech? Odpowiedzi brzmi: zero.

Dominacja niemieckich supermarketów jest wypadkową co najmniej czterech elementów:

- 1) Po pierwsze: otwarcia polskiego rynku związanego z wejściem naszego kraju do UE;
- 2) Po drugie: dużego kapitału własnego, który mógł być przeznaczony na inwestycje;
- 3) Po trzecie: wsparcia jakie właściciele niemieckich sieci handlowych otrzymali od polskich władz (np. ulgi i zwolnienia podatkowe, specjalne strefy ekonomiczne itp.);
- 4) Po czwarte: wsparcia jakie właściciele niemieckich sieci handlowych otrzymali od międzynarodowych instytucji finansowych (w 2015 roku ujawniono, iż Bank Światowy oraz Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju [EBOiR] pożyczyły blisko 1 mld dolarów Grupie Schwarz, tj. właścicielowi niemieckich sieci handlowych Lidl i Kaufland, w celu agresywnej ekspansji w krajach Europy środkowo-wschodniej.

W tym roku ujawniono, iż EBOiR przyznał Niemcom kolejny kredyt na wsparcie ekspansji i rozwoju działalności sieci Kaufland w Polsce. Tym razem chodzi o równowartość ok. 425 mln zł).

Efekt tego jest taki, że na koniec 2016 r. Lidlów, Rossmannów, Kauflandów, Praktikerów, Schleckerów i innych niemieckich sklepów o charakterze supermarketów było w Polsce ok. 2400. Obecnie są one w stanie generować przychody rzędu kilkudziesięciu miliardów złotych w skali roku.

W kontekście powyższego można zadać pytanie o liczbę polskich supermarketów, jakie powstały w Niemczech po wejściu naszego kraju do UE. Odpowiedź brzmi: zero. Polski kapitał praktycznie nie istnieje na wielkim, niemieckim sektorze handlowym. Wyjątek stanowi polska spółka LPP (marka Reserved), która na terytorium Niemiec ma kilkanaście sklepów. Nie są to jednak sklepy o charakterze supermarketów, które generują największe przychody.

Niestety, ale po otwarciu niemieckiego rynku (po wejściu Polski do UE) nasze firmy nie mogły liczyć na specjalne ulgi i zwolnienia podatkowe, nie miały odpowiedniego kapitału własnego oraz preferencyjnych kredytów od międzynarodowych instytucji. Wynik 2400 do 0 jest w tym przypadku adekwatny.

Źródło: <http://wolna-polska.pl/wiadomosci/liczba-niemieckich-supermarketow-polsce-2400-liczba-polskich-supermarketow-niemczech-0-2017-04>

Złoża.

Przejęcie przez Niemcy w sposób pokojowy (legalny) kontroli nad naszymi potężnymi zasobami utrwaliłoby ich gospodarkę jako hegemonia Europy, o co walczą od 1000 lat. Zmienia się jednak taktyka – przejęcie nie w wyniku wojny, a poprzez zadłużenie sektora, z wykorzystaniem instrumentu przewłaszczenia na zabezpieczenie pod udzielone a niespłacone w terminie obligacje i kredyty. Aby zastosować taką taktykę, trzeba stworzyć warunki do zadłużenia sektora. Najłatwiej to zrobić poprzez zmniejszenie przychodów w branży (ograniczanie eksportu i maksymalizowanie importu, co ma miejsce od początku transformacji).

Obcy kapitał, głównie pochodzący z drukowania euro przez EBC – jak dotąd skutecznie – usiłuje przejąć polskie zasoby węgla, bo w najbliższej przyszłości ten, kto będzie miał nad nimi kontrolę, będzie czerpał niewyobrażalne zyski z zastosowania technologii podziemnego zgazowania węgla. Przeznaczenie nawet setek milionów lub miliardów € przez zachodnie kapitały, na „kampanię” skutkującą przejęciem polskich kopalń i złóż z nawiązką się opłaci, bo gra w okresie od momentu przejęcia do czasu całkowitego zczerpania naszego węgla, toczy się o biliony.

Źródło: <http://www.polishclub.org/2017/02/17/krzysztof-tytko-polskie-gornictwo-o-walcza-obce-kapitaly-dlaczego-kwk-krupinski-upasc/>

Nord Stream.

Wyższy sąd administracyjny w Hamburgu uznał, że port w Świnoujściu nie ma prawa zaskarżyć zezwolenia na ułożenie gazociągu Nord Stream z Rosji w sposób, który blokuje rozwój polskiego portu.

Polska poniosła kolejną porażkę przed niemieckimi sądami w sporze o ułożenie bałtyckiego gazociągu Nord Stream w sposób, który blokuje plany rozwoju portu w Świnoujściu.

Źródło: <http://wyborcza.pl/7,155287,22431031,niemcy-wciaz-blokuja-rura-nord-stream-plany-rozwoju-portu-w.html>

Errata.

To koniec Polskiego Busa. Zastąpi go niemiecki przewoźnik

Czerwone autokary z bocianem znikną z dróg.

Od jakiegoś czasu w mediach mówiono o planowanym **zamknięciu Polskiego Busa**, co dla wielu osób wydawało się być nieprawdopodobne. W poniedziałek 18 grudnia 2017 r. oficjalnie poinformowano, że marka **znika z naszego kraju**. Zastąpi ją **niemiecki FlixBus**.



(...) Jak podaje serwis businessinsider.com.pl, stopniowo do połowy 2018 roku wszystkie czerwone autokary zyskają **nowe logo i zielony kolor**, aby przypominać resztę pojazdów z floty FlixBusa. Każdy z nich wyposażony zostanie w nadajnik GPS, urządzenie do elektronicznej odprawy oraz nawigację dla kierowców.

Źródło: <https://www.planeta.fm/Czarna-dziura/To-koniec-Polskiego-Busa-Zastapi-go-niemiecki-przewoźnik>

Zabór amerykański

Oparty na amerykańskich inwestycjach, kontraktach np. gazowym, oparty na dwóch potężnych bankach Citibank i J P Morgan, strzeżonych stacjonującymi na terenie Polski wojskami amerykańskimi, wsparciem dla organizacji międzynarodowych zrzeszających ofiary Holocaustu w odzyskaniu pozostawionych bezpotomnie nieruchomości w Polsce.

Amerykańskie inwestycje w Polsce.

Stany Zjednoczone są największym pozazachodnim inwestorem w Polsce. Amerykańskie firmy często inwestują w Polsce poprzez kraje trzecie - np. Niemcy, Luksemburg, Francja. Inwestorzy z USA angażują się w nowoczesne działy gospodarki. Zaangażowanie polskich firm za Atlantykiem jest znacznie mniejsze.



USA są największym inwestorem na świecie jako dawca i biorca kapitału. Z raportu Amerykańskiej Izby Handlowej w Polsce oraz firmy KPMG w Polsce wynika, że w całej Europie Stany Zjednoczone zainwestowały już około 2,5 bln dol. Z tego co najmniej 29 mld dol. trafiło do Europy Środkowo-Wschodniej.



Źródło: Bank Światowy (styczeń 2015 r.)

USA w Polsce

Amerykańscy inwestorzy są obecni w Polsce od ponad 25 lat. Zgodnie z danymi Narodowego Banku Polskiego, stan bezpośrednich inwestycji zagranicznych ze Stanów Zjednoczonych w Polsce na koniec 2013 r. wyniósł 9,4 mld dol. Daje to USA miano 7. inwestora w Polsce, z 4,3-proc. udziałem w całkowitej wartości BIZ w Polsce (220,96 mld dol. na koniec 2013 r.). Wśród sześciu największych inwestorów znalazły się: Niemcy (37,8 mld dol.), Niderlandy (35,6 mld dol.), Francja (26,3 mld dol.), Luksemburg (21,3 mld dol.), Hiszpania (14,5 mld dol.), Włochy (12,7 mld dol.). Na koniec 2012 r. - zgodnie z danymi NBP - bezpośrednie inwestycje zagraniczne z USA w Polsce wyniosły 10,7 mld dol., a rok wcześniej 9,6 mld dol.

Rzeczywista wartość amerykańskiego kapitału w Polsce jest wyższa, niż wynika to ze statystyk. Amerykańska Izba Handlowa szacuje całkowitą wartość zaangażowania inwestycyjnego USA w Polsce na ok. 20-30 mld dol. i zatrudnienie ogółem ok. 160 tys. osób.

Amerykańska Izba Handlowa w Polsce oraz firma KPMG w Polsce w swoim raporcie podały, powołując się na dane U.S. Bureau of Economic Analysis, że wartość amerykańskich inwestycji bezpośrednich w 2012 roku w Polsce wyniosła 14 mld dol., a faktyczna wartość inwestycji amerykańskich sięga 91 mld zł. Według oficjalnych statystyk, które uwzględniają tylko inwestycje podmiotów zarejestrowanych w USA, skumulowana wartość bezpośrednich inwestycji amerykańskich w Polsce przekroczyła w 2012 roku 33 mld zł - podane. Autorzy raportu zaznaczyli, że znaczna część firm amerykańskich prowadzi inwestycje pośrednio, tj. poprzez spółki holdingowe z USA.

KPMG szacuje, że faktyczna wartość inwestycji amerykańskich w Polsce, po uwzględnieniu pośrednich inwestycji amerykańskich dokonywanych przez kraje trzecie, sięga 91 mld zł. Z raportu wynika, że w 2012 roku wartość skumulowanych bezpośrednich inwestycji w tym sektorze wyniosła około 26 mld zł, czyli 78 proc. inwestycji bezpośrednich z USA.

"Największą wartość mają inwestycje amerykańskie w działalność finansową i ubezpieczeniową (ponad 18 mld zł w 2012 roku) oraz handel hurtowy i detaliczny (ponad 4 mld zł w 2012 roku)" - czytamy w raporcie.

W ciągu 25 lat - jak podano w opracowaniu - Polska przyciągnęła inwestycje ponad 20 dużych międzynarodowych producentów motoryzacyjnych ze Stanów Zjednoczonych. Niemal wszyscy producenci z tej branży dokonali w Polsce licznych i znaczących reinwestycji. KPMG w Polsce szacuje, że producenci motoryzyczni zatrudniają ponad 45 tys. osób i osiągają rocznie ponad 30 mld zł przychodu. Autorzy raportu podkreślili ponadto, że ponad dwie trzecie amerykańskich przedsiębiorstw dokonało w Polsce reinwestycji, czyli np. otworzyło kolejną filię, fabrykę czy centrum biznesowe lub badawczo-rozwojowe.

Amerykańskie firmy były jednymi z pierwszych inwestorów zagranicznych, które zdecydowały się zainwestować w Polsce, stąd w pierwszych latach transformacji udział amerykańskich inwestycji w całości BIZ w Polsce był znacznie wyższy.

Dane amerykańskiego Biura Analiz Ekonomicznych (BEA), mówiące o inwestycjach amerykańskich firm w naszym kraju rzędu 14 mld dolarów, czynią Polskę celem inwestycyjnym numer jeden dla USA spośród wszystkich krajów Europy Środkowej i Wschodniej (łącznie z Rosją 14,0 mld dol. i Ukrainą 0,8 mld dol.). Udział Polski w skumulowanej wartości amerykańskich inwestycji za granicą wyniósł ok. 0,3 proc.

Według Głównego Urzędu Statystycznego, na koniec 2012 r. działało w Polsce blisko 800 spółek z udziałem kapitału USA, które zatrudniały w naszym kraju łącznie około 200 tys. osób, co czyni Stany Zjednoczone jednymi z najważniejszych zagranicznych pracodawców. Co ciekawe większość firm z udziałem amerykańskiego kapitału to małe podmioty - 476 z nich zatrudniała do dziewięciu osób. Dla 131 firm z USA inwestycje w Polsce przekraczały 1 mln USD. Według sekcji PKD amerykańskie inwestycje są ulokowane głównie w: przetwórstwie przemysłowym (59 proc.), działalności finansowej i ubezpieczeniowej (12 proc.), w handlu i naprawach pojazdów samochodowych (10 proc.). Niemal 75 proc. amerykańskiego kapitału koncentruje się w województwach mazowieckim i wielkopolskim.

Banki. JP Morgan, Citibank.

Gigant bankowy **JP Morgan Chase** ma zapłacić grzywnę w wysokości 13 mld dolarów. Rekordowa na skalę światową kara jest wynikiem sprzedaży obligacji hipotecznych w 2007 roku. Jednak nikogo to nie powinno dziwić. Zagrania bankierów z **JP Morgan** o mało nie doprowadziły do upadku systemu bankowego w USA. *(W Polsce będą jeszcze bardziej niebezpieczni, przyp. NISS)* Dziennikarze Wall Street Journal powołując się na swoich informatorów donoszą, że prawnicy banku inwestycyjnego dogadali się z prokuratorem generalnym USA Ericiem Holderem i zapłacą 13 mld dolarów grzywny. New York Times potwierdza te doniesienia. 9 mld dolarów wyniesie kara, zaś 4 mld to odszkodowanie dla poszkodowanych właścicieli gospodarstw domowych.

Źródło: <http://natemat.pl/79041,rekordowa-kara-13-miliardow-dolarow-dla-jp-morgan-za-kryzys-gospodarczy>

Wśród największych instytucji i organizacji wspierających rewolucję bolszewicką znalazły się m.in. amerykański Bank Rezerwy Federalnej oraz bank inwestycyjny **J.P. Morgan**. Pomoc nie była oczywiście bezinteresowna. Już w 1919 roku firmy z USA otrzymały od Rosjan zamówienie na maszyny, odzież czy żywność warte przeszło 20 milionów dolarów. Inne, takie jak Standard Oil Company Johna D. Rockefellera, dostały możliwość poszukiwania i wydobywania na terenie wschodniego imperium surowców naturalnych – w tym ropy naftowej. *(Patrz zezwolenia na poszukiwanie i wydobywanie w Polsce, głównie dla amerykańskich inwestorów, przyp. NISS)* Do Stanów Zjednoczonych trafiły ponadto wielkie ilości carskiego złota.

Źródło: <http://nowahistoria.interia.pl/historia-powszechna/news-jak-amerykanie-i-niemcy-stworzyli-zsrr,nId,2293712>

We współczesnej Polsce nikomu nie przyszło do głowy, że np. Warszawa czy Łódź może być obsługiwana przez własną instytucję finansową, a nie przez uczestniczący w globalnym kasynie finansowym **Citibank**. Bank ten posiada ekspozycję na spekulacyjne instrumenty pochodne trzydziestokrotnie większą niż własne aktywa!!! Sytuacja taka może skończyć się tragedią dla miasta. Do plajty banku, który już raz był ratowany z pieniędzy podatnika, wystarczy przegrana na 4% tego typu instrumentów. Wtedy centrala banku może po prostu wysać pieniądze miasta za pomocą priorytetowych transakcji repo (polegających na zakupie papieru wartościowego i jednoczesnym zobowiązaniu się do jego sprzedaży w określonej dacie, po ustalonej z góry cenie). Warto w tym miejscu dodać, że depozyty samorządów nie posiadają gwarancji Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, a transfer za granicę został ostatnio dodatkowo ułatwiony przez tzw. dyrektywę bail in.

Źródło: <http://niss.org.pl/banki-komunalne-kluczem-do-dobrobytu-i-pomyslności-polaków-cd/>

Takie oto banki zagnieździły się w Polsce. Zapowiedzi premiera Mateusza Morawieckiego, że banki te wesprą polską gospodarkę, brzmią w tym stanie rzeczy absolutnie niewiarygodnie. Raczej mamy tu do czynienia z wrogą ekspansją na naszą gospodarkę, głównie na nasze złoza naturalne.

Wojska amerykańskie w Polsce.

Podczas wspólnej konferencji prasowej rzeczników rządu oraz resortu obrony narodowej, Rafał Bochenek oraz Bartłomiej Misiewicz poinformowali o wydarzeniach plenerowych pod hasłem „Bezpieczna Polska”, które będą towarzyszyły oficjalnemu powitaniu wojsk amerykańskich w naszym kraju.

Pikniki wojskowe pod hasłem „Bezpieczna Polska” odbędą się w godz. 12.00- 17.00 w 16-tu miastach Polski, tj. Żaganiu, Warszawie, Gdyni, Poznaniu, Łodzi, Białymstoku, Wrocławiu, Kielcach, Krakowie, Lublinie, Olsztynie, Rzeszowie, Szczecinie, Bydgoszczy, Opolu i Katowicach.



Pancerna Brygadowa Grupa Bojowa, czyli ABCT (ang. Armored Brigade Combat Team), to oddział będący częścią sił amerykańskich, które trafią do Polski w 2017 roku. Oprócz ABCT siły amerykańskie w Polsce tworzyć będą m.in. zespół zadaniowy Brygady Lotnictwa Bojowego i pododdziały logistyczne. Sama tylko ABCT to kilka tysięcy żołnierzy wyposażonych m.in. w czołgi, wozy bojowe Bradley i samochody HMMWV. Amerykanie zostaną przebazowani do Europy w ramach inicjatywy wzmocnienia regionu, tzw. Operation Atlantic Resolve (OAR), a ich pobyt będzie miał charakter ciągły i rotacyjny.

(To już się stało i wojska te są dla ochrony interesów amerykańskich w Polsce i ochrony ich inwestycji i firm a nie dla bezpieczeństwa Polski, przyp. NISS)

Źródło: <http://www.defence24.pl/524490,14-stycznia-spotkania-z-zolnierzami-i-powitanie-amerykanow>

Wsparcie w odzyskaniu pozostawionych bezpotomnie nieruchomości w Polsce.

Amerykańscy Żydzi przejmą gros majątku należącego do państwa polskiego?



To niestety nie jest żart. 12 grudnia (2017 r.) Senat Stanów Zjednoczonych zaaprobował dokument “Justice for Uncompensated Survivors Today (JUST) Act of 2017”, który zostanie najprawdopodobniej przekazany do Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów. Jeżeli dojdzie do jego zatwierdzenia, to może zostać podpisany przez prezydenta Donalda Trumpa.

Dokument otwiera drogę do przejęcia przez żydowskie organizacje tzw. mienia bezspadkowego, czyli znajdujących się w Polsce nieruchomości państwowych, które znajdują się albo w rękach samorządu terytorialnego, albo skarbu państwa. Warto w tym miejscu dodać, że Senat USA zaaprobował ten dokument tuż przed zaplanowaną wizytą w tym kraju polskiego ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowskiego.

W związku z procedowaniem przez organa państwowe USA tego dokumentu oraz braku zdecydowanej reakcji państwa polskiego – minister Waszczykowski podczas swojej czterodniowej wizyty w Stanach Zjednoczonych udawał, że nic się nie stało – z interpelacją w tej sprawie zwrócił się do MSZ poseł Robert Winnicki (Ruch Narodowy), pytając, czy wspomniany wyżej dokument był analizowany przez MSZ? Jeśli nie to dlaczego i czy Pan Minister planuje podjęcie takich pilnych kroków?

„Czy pan Minister podziela opinię, że wspomniany akt może stanowić podstawę do wysuwania wielomiliardowych roszczeń majątkowych wobec państwa polskiego przez środowiska i organizacje żydowskie?” pytał Winnicki, który chciał się również dowiedzieć, czy kwestia potencjalnych roszczeń majątkowych wobec państwa polskiego była przedmiotem rozmów między przedstawicielami Polski i innych państw, szczególnie USA, w ciągu ostatnich dwóch lat? Jeśli tak, to to czego dotyczyły te rozmowy?

„Czy którekolwiek państwo uzależniało swój stosunek do Polski oraz poparcie polityczne dla polityki polskiego rządu od zadośćuczynienia przez Rzeczpospolitą żydowskim roszczeniom majątkowym?” indagował poseł Winnicki, prosząc jednocześnie o przekazanie informacji na temat tego, jakie działania podejmuje rząd RP, a w szczególności MSZ, by zapobiec niebezpieczeństwu związanemu z potencjalnymi roszczeniami majątkowymi wobec państwa polskiego.

Źródło: Ruch Narodowy

Zabór rosyjski

Nord Stream, postkomuna, agentura wpływu, prawie dwa miliony pracowników i uchodźców, głównie ukraińskich przebywających obecnie w Polsce.

Nord Stream.

Komisja Europejska chce ucywilizować bałtycki gazociąg z Rosji do Niemiec. Ale zarazem zalegalizować inwestycję sprzeczną z przepisami Unii grożącą utrwalaniem monopolu Gazpromu.

Gazprom może kontynuować swoje plany, bo popierają go Niemcy, które dzięki Nord Stream 2 mogą zostać głównym w Europie ośrodkiem handlu i dystrybucji gazu.

Niemcy obawiają się, że państwa Unii będą się domagać od Gazpromu pełnego przestrzegania unijnych przepisów antymonopolowych w energetyce. A Rosja od lat je kwestionuje. Natomiast Polska ma się obawiać, że Rosja pójdzie na symboliczne tylko ustępstwa, za to Bruksela zalegalizuje Nord Stream 2.

Polska znalazła się w fatalnej sytuacji. Jeśli bezwarunkowo zgodzi się na negocjacje KE z Rosją o Nord Stream 2, ryzykujemy przyjęciem przepisów, które na dziesięciolecia usankcjonują monopol Gazpromu w Europie Środkowej. Pogrzebane zostaną plany gazociągu z Norwegii, zwiększenia importu skroplonego gazu i w ogóle tworzenia konkurencyjnego rynku gazu w Europie Środkowej. Będziemy mogli kupić dowolny gaz - pod warunkiem że z Rosji.

Źródło: <http://wyborcza.pl/7,155290,22379438,polska-w-pulapce-nord-stream-2.html>

Postkomuna, agentura wpływu, uchodźcy i pracownicy za wschodniej granicy.

Zaborca rosyjski ma wiele aktywów w tym obszarze, wśród partii postkomunistycznych jak SLD z Włodzimierzem Czarzastym, dla którego Wojciech Jaruzelski jest bohaterem a pułkownik Ryszard Kukliński zdrajcą. Ma aktywa w dawnych służbach i agentach, w gospodarce głównie w energetyce, agenturę w 2 mil. armii uchodźców i pracowników, głównie ukraińskich, w Polsce.

Podsumowanie.

Podsumowując należy stwierdzić, że owi trzej zaborcy powołali w Polsce swoich namiestników, tzw. elitę polityczną i gospodarczą III RP, która realizuje ich interesy i przeprowadza w Polsce holokaust społeczny, gospodarczy, medyczny i finansowy na polskim społeczeństwie.

Opracował: WED